

Czytania na eucharystii z dnia 22.01.2015

Czyt. I: Iz 1,10-20

Ps 40,7-12

Czyt. II: Mt 7,21-23

- a) Twarde, mocne słowa Jezusa kończą tę perykopę ewangeliczną. Snadź chodzi o coś wielkiej wagi – o „wolę Ojca” mówi Jezus. I te „wolę” – wolę zbawienia świata zainicjował Jezus podczas chrztu w Jordanie, a kontynuuje w Krzyżu i Zmartwychwstaniu. A czy w posłudze kapłańskiej te dwa czyny (uwolnienie od zła – napelnienie Dobrem) są w centrum uwagi? Bo słowa Jezusa: „Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego Imienia” dotyczą głoszenia homilii. Nie na poziomie moralizatorstwa, ale dobrej nowiny, że Zmartwychwstały Chrystus jest po to, by z nas czynić „dobre drzewo”. Dalej: „i czy nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego Imienia?” w sakramencie pojednania (spowiedzi). Ale czy kapłan – spowiednik przypominał penitentowi: żyj w większej przyjaźni ze Zmartwychwstałym Chrystusem, a On uzdolni cię do dobra, do świętości. Dalej: „i czy nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego Imienia?” - odprawiając Eucharystię. „Nigdy was nie znałem” – mówi Jezus. Chodzi o poznanie hebrajskie przez miłość. Sami nie staliście się świecami jako kapłani i nie uświeciliście wiernych.
- b) Czytanie I z Izajasza jest aktualne. Martwe dusze kapłańskie swą posługą nie rodzą żywych dusz. Martwe dusze wchodzą do świątyni i wychodzą jako martwe. A Chrystus Zmartwychwstały na nowo w nas „umiera”,